

## Jolanta Michna



Mieszka w Wysokiej. Absolwentka Wyższej Szkoły Prawa i Administracji oraz Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie. Związana z Gminnym Kołem Poetów w Łańcucie. Swoje utwory publikuje m.in. na portalach internetowych E-Literaci, facebook, www.wierszek.pl., egminy.eu. Jest współautorką kilku antologii i almanachów poetyckich. Opublikowała cztery tomiki wierszy: *Nie ma nic bardziej konkretnego jak życie* oraz *Świąteczny Prezent* i poświęciła je chorej na Zespół Aperta Amelii Czekańskiej z Krasnego. Kolejne tomiki to *Co będzie kiedy już mnie nie będzie* oraz *Na dłoniach niosę życie*.

### tutaj czas stoi w miejscu

słońce chyli się ku zachodowi  
w półmroku spacerują myśli  
po miękkiej plaży  
rozgrzanego piasku  
kosztują smaku wezbranego  
morza

rankiem promienie przecinają  
chmury  
powstaje nowa passa życia  
i błyszczą w słońcu bursztynu  
kamyki  
wyrzucone z głębin oznaki  
szczęścia

wpatrzone oczy w błękit horyzontu  
szukają drogi  
utkanej uśmiechem  
naznaczają barwami krajobrazy  
wspomnień

### Wehikuł czasu

Śmiałaś się z niej, że jest taka zimna.  
Z twarzą ukrytą w dłoniach,  
maskuje wszelkie niedoskonałości.  
Zamyka każdy dzień.

By znów się obudzić z kolejnym  
świtaniem. Z nadzieją odmiany.  
Czas upływa bezpowrotnie.  
Każda minuta to krok do przodu.

Dzisiaj wiesz, że przeszłość zostawia  
wspomnienia. Terazniejszość przypomina  
wagę, a przyszłość kreśli znaki  
niepewności.

## Mieczysław Działowski



Poeta, patriota, harcerz, lotnik – pilot szybowcowy i samolotowy. Członek Stowarzyszenia Szarych Szeregów krakowskiego oddziału. Członek Grupy Literackiej „Słowo”. Studiował w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, absolwent krakowskiej AGH. Mieszka w Mielcu. W obiegu czytelnictwa jego książki *Na skrzydłach Jastrzębia* oraz *Czas przerwać milczenie* (2010) i *Nie dla sławy sięgam po pióro* (2010). Autor tomików poetyckich *Wiersze życiem pisane* (2008), *Siła słowa magia flesza* (2011), z fotografiami Magdaleny Korzeń.

### Marzyciel

Wyniosły zarozumiały  
pełen młodzieńczego polotu  
szafował uczuciem  
Nie składał broni

Pewny siebie zapragnął  
zmierzyć się  
z potęgą greckiego  
bóstwa miłości

Skapitulował  
Eros nie zostawił mu  
złudzeń

Marzyciel zrozumiał  
Zmienił oręż

Nadal pełen fantazji  
zmaga się  
z tą samą słabością  
lecz słowami poezji

### Marzenie

Nie chcemy tylko marzyć  
Pragniemy mieć na własność  
nie we śnie ułudy  
to co nam się należy  
zrodzone w czasach Adama i Ewy

Przeżywać tu na Ziemi  
to co mieli w Raju  
Dlaczego o dawnych obyczajach  
słuchać mamy rozważania  
pozostając niemymi świadkami  
zamierzonych cnót doskonałości  
Ludzkiego szczęścia

Dziś to utopia  
Wokół niesprawiedliwość  
Gwałt złorzeczenia  
Tak mało serdeczności

Odruchu ludzkiego serca  
niekłamanej miłości

### Przysięga „Jastrzębia”

Przysięgam strzec, co najdroższe,  
I nie szczędzić życia!  
Słowa przysięgi jak grom uderzały  
Zdzierając czarne obłoki,  
Zwiastując piękniejsze dni,  
Rozjaśniając mroki.  
Każde jastrzębie serce  
W dniu tym jak kwiat dojrzało,  
I z odsłoniętą piersią  
Stawiało czoła tym,  
którzy pragnęli zguby  
I naszej niewoli!  
„Jastrzębiu” – porażaj jak piorunem  
I rozświetlaj mroki  
Dodając innym odwagi,  
Bo oko Twe bystre i czujne  
Widzieć musi w ciemnościach  
Twego wroga cienie.  
Dlatego bądź dzielny! Myśl i czuwaj!



## Mateusz Dec



Młody twórca z Leżajska, poszukujący natchnienia w otaczającej rzeczywistości. Skończył politologię w Rzeszowie, obecnie odnajduje się w działalności graficznej. Jego mottem jest: „Dla tych, którzy szukając sensu, odnajdują go w codzienności”.

### Piaszczyste serce

Jak zwykle zapatrzony w dalekie krainy zamglone, ściskające za gardło toczone niesławnością swych poczynań, dostrzegam swe starte dłonie wygięte zrutyniałą pracą bez uczucia miłości.

Myśli, wrażenia pękają,  
a gdzie ja w tym wszystkim?

Gdzie pada mój cień  
przybity ogromem codzienności,  
beznadziejnej i głuchej na stukot?

Stają się suchy jak liść i obły jak pięść,  
wypalony słońcem wynaturzenia,  
niepodobnym do siebie.

Bez wielkich planów,  
bez recept na dobry sen.  
Tak przygnieciony ciężarem  
zrastas się z tym życiem,  
z tą ziemią...  
gdzie pozostaje tylko gryźć piasek i żuć słoną wodę.

## Joanna Boćkowska-Cisek



Rocznik 1985. Studiowała na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dyplom z grafiki projektowej uzyskała w 2010 roku. Debiutowała w 2008 r. Utwory publikowała w zbiorowych książkach poetyckich: w pokonkursowym tomiku *Poetycki Lombard* (Oleśnica 2008), *Rzeszów w poezji* wydany przez WiMBP w Rzeszowie w roku 2010, parokrotnie w „Wersie” oraz w „Kurierze Sokołowskim”. Mieszka w Górnem.

### Turzańska Golgota

*pamięci pomordowanych przez NKWD*

Te drzewa wyrosły na krwi!  
dlatego nie zapomniały...  
o dłoniach splecionych w krzyku  
który rozdarł ziemię  
o ostatnim *Zdrowaś Maryjo...*  
na pożegnanie  
o ciszy...  
nagle przerwanej

Chrystus spoglądający z krzyża  
na turzański las  
na jego płaszcz przecięty  
blizną roku 1944  
plakał myśląc o Golgocie  
na Sokołowskiej Ziemi  
i został ukrzyżowany  
Żołnierz Polskiego Podziemia

Matki czekały  
na synów  
w ich domach  
nie paliło się światło  
a jedynie nadzieja  
o srebrnych skrzydłach  
świeciła do końca  
krucha bardziej niż klosz  
naftowej lampy

Te drzewa wyrosły na krwi!  
i tylko pamięć  
o przerwanej ciszy  
nie pozwala iść dalej  
z zamkniętymi oczami

Górno 30.10.2012

*W roku 1944, od połowy sierpnia do października w Trzebusce (na terenie obecnej gminy Sokołów Młp.) NKWD więziło około 1800 osób. W lesie w Turzy odbyła się egzekucja. W roku 2014 mija siedemdziesiąta rocznica tych tragicznych wydarzeń.*

## Dominika Patrycja Wilk



Urodziła się w Rzeszowie, mieszka w Malawie. Studiuje na Uniwersytecie Rzeszowskim. W 2013 roku jej utwory ukazały się w tomiku poetycko-prozatorskim *Dziki Teksas: almanach literacki młodych*. Publikowała też wiersze w jednodniówce studenckiej „Kropka nad Ypsilonem”, w gazecie literackiej „Migotania”, internetowym magazynie PKPzin (Polskie Kulturalne Podziemie), magazynie „Cegła” i na portalu pogranicze.eu. Zajęła I miejsce w Podkarpackim Konkursie Literackim „Po pierwsze – wiersze” organizowanym w ramach festiwalu „Miasto Poezji” w Rzeszowie.

Magazynie „Cegła” i na portalu pogranicze.eu. Zajęła I miejsce w Podkarpackim Konkursie Literackim „Po pierwsze – wiersze” organizowanym w ramach festiwalu „Miasto Poezji” w Rzeszowie.

### pochodnia

roznieciłam martwe myśli  
skulone pod płaszczem przeszłości  
nieumyślnie potknęłam się  
o ogień trawiący mnie  
stopniowo od środka  
nigdy nie prosiłam ciebie  
o wodę a teraz patrz  
palce biegną po skórze  
wyczuwając bicie serca  
wynurzające się z beznadziei

### czekając na rozbicie skarbonki

wplątana w warstwy  
niezliczonych pominięć  
osłupiałych wrażeń i  
zatarzonych planów na bycie

zamykam oczy żałując  
dni bez natchnienia do  
upijania z pucharu chwały

nazbierałam spisane wariactwa  
pokłosie skromne  
i zapomniane oblicza oddechu